

Robert Kwapis

**GENEZA PRASKIEJ WIOSNY
(CZECHOSŁOWACJA W LATACH 1948–1966)**

Przyczyn Praskiej Wiosny, tj. dramatycznych wydarzeń z lat 1968–1969, nie można upatrywać jedynie w okresie bezpośrednio ją poprzedzającym. Przesłanki kryzysu narastały stopniowo przez całe 20 lat, jakie upłynęły od czasu przejęcia przez KPCz niepodzielnej władzy, tj. od lutego 1948 r. Tak zwane „zwycięstwo lutowe” zapoczątkowało w Czechosłowacji budowę podstaw ustroju socjalistycznego. Proces ten – mimo wielu podobieństw – odznaczał się (w porównaniu z większością krajów „demokracji ludowej”) szeregiem specyficznych cech, wynikających przede wszystkim z odmiennego punktu startu. Różne bowiem były: baza społeczno-gospodarcza, poziom rozwoju cywilizacyjnego, odmienne tradycje, kultura polityczna, inny wreszcie stosunek do ZSRR i lewicy komunistycznej. W latach międzywojennych Czechosłowacja była jedyną w tej części Europy stabilną demokracją parlamentarną. Przez cały czas istnienia I Republiki (1918–1938) legalnie egzystowała partia komunistyczna (KPCz), osiągając znaczne sukcesy wyborcze – oddawało na nią swe głosy do 13% wyborców¹. Z wojennej zawieruchy Czechosłowacja wychodziła w zasadzie bez większych strat tak ludzkich, jak i materialnych. Wiele prawicowych ugrupowań mieszczańskich, skompromitowanych kolaboracją z Niemcami, nie miało czego szukać w powojennej rzeczywistości. Podczas okupacji olbrzymi autorytet zdobyły sobie natomiast KPCz i Komunistyczna Partia Słowacji, które stosunkowo najaktywniej podjęły walkę z najeźdźcą. Sytuacja ta była analogiczna do procesów przebiegających ówczesnie we Francji i Włoszech. Spośród krajów Europy Środkowej i Wschodniej żadna z partii komunistycznych (z wyjątkiem jugosłowiańskiej) nie była wówczas równie potężna.

Z chwilą wyzwolenia rozpoczął się trzyletni okres współrzędów partii mieszczańskich i socjalistycznych. W tym czasie KPCz wyraźnie już odeszła od swoich wcześniejszych, sekciarskich poglądów. Głosząc hasła odmiennej od radzieckiego wzorca, specyficznej „czechosłowackiej drogi do socjalizmu”,

¹ R. Heck, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Warszawa 1969, s. 375.

zjednywała sobie miliony wyborców². Zgodnie z „Programem koszyckim” z kwietnia 1945, którego KPCz była współautorką, na plan pierwszy wysuwano zadania ogólnonarodowe, wyrażające wspólną platformę lewicy i antyfaszystowskiej, liberalnej burżuazji³. W owym czasie KPCz stała się już partią masową – w lipcu 1945 r. liczyła 597,5 tys. członków, w grudniu 1945 – 826 tys., w marcu 1946 przekroczyła 1 mln, w końcu 1947 – 1,3 mln. W pierwszych po wojnie wolnych wyborach komuniści zdobyli w skali całego kraju 38% głosów (w tym w Czechach aż 42%)⁴. W tych warunkach premierem został przywódca KPCz – Klement Gottwald, lecz jego rząd nadal opierał się na szerokiej platformie partii wchodzących w skład Frontu Narodowego. W lutym 1948 r. KPCz, wykorzystując przesilenie rządowe, zmobilizowała setki tysięcy robotników. Organizując strajk generalny i szereg masowych demonstracji, groźbą wojny domowej wymusiła (przy pozorach legalności) przejęcie pełni władzy⁵. W owym czasie następuje kolejny znaczący skok ilościowy w szeregach partyjnych. W połowie 1948 r. KPCz liczy już 2,6 mln członków. Wielką falą napływali robotnicy i młodzież, urzeczeni wizją sprawiedliwszych stosunków społecznych, lecz także cała masa oportunistów, karierowiczów czy urzędników obawiających się o swe stanowiska. Wśród nich 115 tys. członków partii narodowych socjalistów (beneszowców) i 23 tys. ludowców (chadeków)⁶.

Wydaje się, że przez pierwszych kilka miesięcy na serio zamierzano trzymać się wcześniejszych deklaracji o specyficznym modelu socjalizmu, który łączyłby w sobie elementy demokracji i zachowałby szeroki margines wolności, pluralizmu i prywatnej własności. Jednakże już wkrótce zarówno pod wpływem zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej i nasilających się nacisków Moskwy, jak i ze względu na wyraźne symptomy rozczarowania polityką partii zdecydowano się na zmianę kursu i całkowite przyjęcie radzieckich wzorców ustrojowych⁷. Wobec partii niekomunistycznych zastosowano kombinację metod administracyjnych i brutalnego policyjnego zastraszania. Za pośrednictwem Frontu Narodowego wymuszono dokonanie czystek wewnętrznych. Spowodowało to z jednej strony kryzysy wewnątrz tych partii, w efekcie których władzę nad nimi przejmowali działacze gotowi w pełni podporządkować się nowej władzy, z drugiej zaś gwałtowny odpływ mas członkowskich. Partia Narodowych Socjalistów przekształciła się wówczas

² F. Fejtő, *Praski zamach stanu*, Warszawa 1990, s. 34, 36–37.

³ J. Tomaszewski, *Europa środkowo-wschodnia 1944–68. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, Warszawa 1992, s. 58.

⁴ F. Fejtő, *op. cit.*, s. 42.

⁵ *Ibidem*, s. 113–164; K. Kaplan, *Pět Kapitol o únoru*, Brno 1997, s. 359–519.

⁶ F. Fejtő, *op. cit.*, s. 181; K. Kaplan, *Československo v letech 1948–1953*, Praha 1991, s. 15.

⁷ F. Fejtő, *op. cit.*, s. 182–186.

w Czechosłowacką Partię Socjalistyczną (odpowiednik polskiego Stronnictwa Demokratycznego), a z 593 tys. członków w roku 1948, pozostało jej w 1949 zaledwie 14,8 tys. Podobnie było w przypadku Partii Ludowej, która ze stanu ok. 400 tys. zeszła do poziomu 20 tys. członków. Jeszcze żałośniej sprawa przedstawiała się na Słowacji. Potężna i wpływowa do niedawna Partia Demokratyczna (w wyborach w 1946 r. zdobyła 60% głosów Słowaków) teraz rozpadła się, a utworzona na jej miejsce kadłubowa i marionetkowa Partia Odnowy Słowackiej liczyła zaledwie 150 członków. Proces ten dopełniła likwidacja socjaldemokracji poprzez wchłonięcie jej przez KPCz⁸.

Front Narodowy przestał być platformą porozumienia partii politycznych i organizacji społecznych. Już w trakcie wydarzeń lutowych lokalne ogniwa Frontu stały się najaktywniejszym inicjatorem czystek w instytucjach publicznych. Teraz stawał się on instrumentem „pasa transmisyjnego” partii do mas. Komuniści, stanowiący w nim 70–80% składu, wykorzystywali go niemal wyłącznie przeciw swym partnerom z partii niekomunistycznych celem pętania ich inicjatywy. Każda uchwała, zmiana składu personalnego władz, nabór członków czy nakład prasy musiały być zatwierdzone przez odpowiednie ogniwa Frontu⁹. W ten sposób dalsze istnienie tych partii, będących *de facto* swoistym „związkiem przyjaciół komunistów”, stawało się „listkiem figowym” dyktatury.

Zanikał dotychczasowy system kontroli władzy ze strony instytucji społeczeństwa obywatelskiego, opinii publicznej, parlamentu, sądownictwa czy wreszcie poprzez mechanizm wolnych wyborów. W krótkim czasie sparaliżowano spontaniczne inicjatywy społeczne i obywatelskie, redukując radykalnie liczbę związków i stowarzyszeń z dotychczasowych 60 tys. do zaledwie 683¹⁰, które poddano skrupulatnej kontroli. Ulegały zatarciu granice między partią a organami państwa. Wewnętrzna struktura KPCz, jej rozgałęziony aparat z sekretariatami, wydziałami i referatami dublował strukturę i zadania aparatu państwowego. Wytwarzała się w ten sposób zupełnie odmienna od oficjalnej, hierarchia faktycznych organów władzy. Prezydium KC KPCz ingerowało w prace rządu, rząd w prace parlamentu, odpowiednie wydziały KC w prace poszczególnych ministerstw itd.¹¹ Zjawiska te, występujące na każdym szczeblu tworzyły chaos kompetencyjny, dwutorowość podejmowanych decyzji, wreszcie ucieczkę przed samodzielnością reprezentantów konstytucyjnych organów władzy. Wzmacniało to dodatkowo onnipotencję partii. Monopol władzy KPCz realizowała pod

⁸ K. Kaplan, *Československo...*, s. 32–38.

⁹ *Ibidem*, s. 43–44; J. Měchyř, *O novodobých dějinách Československa*, Praha 1991, s. 71; Z. Hejzlar, *Praha ve stínu Stalina a Brežněva*, Praha 1991, s. 9.

¹⁰ K. Kaplan, *Československo...*, s. 45.

¹¹ *Ibidem*, s. 72.

hasłem zapewnienia wiodącej roli klasy robotniczej (a tym samym i jej partii) w procesie budownictwa socjalistycznego. Jedną z form jej realizacji był partyjny monopol w polityce kadrowej¹², tworzącej podstawę systemu nomenklatury. W jego ramach już w 1948 r. przeprowadzono rozległą czystkę na kierowniczych stanowiskach w aparacie publicznym. Na zwolnione miejsca powołano 200–250 tys. robotników, często wprost z produkcji¹³. Od tej chwili tworzyli oni trzon tzw. nowej inteligencji i jeden z najsilniejszych filarów władzy (a później – główny hamulec reform). Odrывая się szybko od swych klasowych korzeni, w większości przypadków jej przedstawiciele nie zdobyli niezbędnego wykształcenia, powodując jedynie monstrualny rozrost biurokracji przy równoczesnym spadku jej kompetencji i skuteczności.

Z wielkimi trudnościami wdrażano w Czechosłowacji radziecki model gospodarki i zarządzania. Kraj znajdował się w zupełnie odmiennym położeniu niż ZSRR i większość nowo powstałych państw „demokracji ludowej”. Na ziemiach czeskich istniał rozwinięty przemysł i rolnictwo o poziomie zbliżonym do państw Europy Zachodniej. Narzucony Czechosłowacji model industrializacji kładł nacisk na rozwój przemysłu środków produkcji („środki grupy A”), w tym szczególnie na takie dziedziny jak hutnictwo, górnictwo, przemysł obronny i budowy maszyn. Towarzyszyć miał temu proces nacjonalizacji przemysłu, usług, rzemiosła, wreszcie – „uspołecznienie” rolnictwa. Związana z tym była zmiana sposobu zarządzania podmiotami gospodarczymi. W miejsce dotychczasowego mechanizmu rynkowego wprowadzono skrajnie scentralizowany system nakazowo-rozdzielczy¹⁴. Model taki mógł być – przejściowo – atrakcyjny dla zacofanych przemysłowo i cywilizacyjnie lub zniszczonych przez wojnę krajów, takich jak Bułgaria, Rumunia, Polska i... Słowacja. Proponując forsowną, nie liczącą się z kosztami industrializację, pozwalał bowiem na zmniejszenie w krótkim czasie, w wybranych dziedzinach dystansu dzielącego te kraje od reszty Europy. Kraje rozwinięte gospodarczo – jak Czechy czy NRD – miały jednak ten etap już dawno za sobą.

Rozpad świata na dwa wrogie obozy, atmosfera „zimnej wojny” i stała groźba jej przejścia w „gorącą” zmuszał do rozbudowy produkcji zbrojeniowej, ale przynosił także katastrofalne konsekwencje dla czechosłowackiego handlu zagranicznego. Do tej pory nastawiony był on na wymianę i kooperację z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, oczekującymi wysoko przetworzonych, nowoczesnych produktów przemysłów konsumpcyjnych. Konkurencja na tych rynkach wymuszała nieustanny postęp techniczny,

¹² Zob. szerzej: O. Šik, *Monopol moci*, ÚSD, mps, Praha 1973.

¹³ K. Kaplan, *Československo...*, s. 47.

¹⁴ *Historia gospodarcza Czechosłowacji*, red. V. Průcha, Warszawa 1979, s. 123–139.

innowacyjność i troskę o redukcję kosztów produkcji. Teraz zmuszono Czechosłowację do przeorientowania struktury własnej wytwórczości do potrzeb nowych partnerów handlowych w obozie socjalistycznym. Poszukiwali oni w pierwszym rządzie wyrobów przemysłu ciężkiego. Czechosłowacji wyznaczono „zaszczytną” rolę „mocarstwa w przemyśle budowy maszyn”. Przez długie lata zwiększanie tej, coraz mniej opłacalnej, produkcji traktowano jako swego rodzaju obowiązek internacjonalistyczny. Dotyczyło to między innymi zasady bezpłatnego udzielania licencji i patentów w ramach RWPG¹⁵. W latach 1948–1953 produkcja przemysłu maszynowego wzrosła 2,5-krotnie, przy czym maszyn ciężkich aż o 322%¹⁶. Każdy wzrost produkcji w tej gałęzi przemysłu wymuszał dodatkowy wzrost wydobywania (lub importu) węgla i rud, wzrost produkcji hutniczej, energii elektrycznej oraz zatrudnienia w branżach nie przynoszących towarów na rynek.

Czechosłowacja w połowie lat pięćdziesiątych nie posiadając niezbędnej ku temu bazy surowcowej, w produkcji stali i żelaza na 1 obywatela zajmowała 3 miejsce w Europie. Wszystko to odbywało się kosztem pozostałych gałęzi gospodarki. W dodatku większość inwestycji kierowano na budowę nowych zakładów, a nie na modernizację produkcji, co dodatkowo potęgowało zacofanie techniczne. Środki na inwestycje czerpano jedynie ze źródeł wewnętrznych, lecz miały one niemal wyłącznie ekstensywny charakter – wykorzystywano rezerwy siły roboczej na Słowacji, zwiększano zatrudnienie kobiet oraz chłopów porzucających własne gospodarstwa podczas kolektywizacji, wymuszano wzrost norm i wydłużanie czasu pracy¹⁷. W latach 1950–1953 radykalnie powiększył się (kosztem spożycia) udział akumulacji w dochodzie narodowym¹⁸. W tym czasie produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym niemal dwukrotnie, na Słowacji zaś aż czterokrotnie¹⁹. Wszystko to osiągnięte było za cenę olbrzymich dysproporcji ekonomicznych i spadku poziomu stopy życiowej. Uderzający był paradoks, że w miarę wzrostu produkcji przemysłowej, ekonomika coraz bardziej traciła zdolność zapewniania codziennych potrzeb obywateli. Innymi słowy produkowano coraz więcej, ale społeczeństwo ubożało.

Zgodnie z dogmatami tamtego okresu zmierzano do zbudowania gospodarki jednosektorowej zarówno w mieście, jak i na wsi, co udało się osiągnąć około roku 1960. Oznaczało to nacjonalizację przemysłu, rzemiosła i usług, a na wsi kolektywizację rolnictwa. Dokonywano tego celem „zawężenia

¹⁵ O. Šik, *Fakta o stávu československého narodního hospodářství*, Praha 1968, s. 14–16; V. Mencl, *Historické a sociální příčiny společenské krize 60tych let v Československu*, Praha, mps ÚSD, s. 21; *Historia gospodarza...*, s. 148; K. Kaplan, *Československo...*, s. 52, 79.

¹⁶ *Stručný statistický přehled 1945–1960*, Praha 1960, s. 57.

¹⁷ *Historia gospodarza...*, s. 153–155.

¹⁸ V. Mencl, *op. cit.*, s. 25.

¹⁹ *Stručný statistický...*, s. 16; V. Mencl, *op. cit.*, s. 26.

bazy społecznej reakcji". W latach 1948–1952 liczba właścicieli drobnych zakładów rzemieślniczych i usługowych zmniejszyła się do około 1/7 pierwotnego stanu (z 700 do 100 tys.), a w roku 1960 w sferze tej czynnych zawodowo było jedynie około 7 tys. osób²⁰. Tempo tej nacjonalizacji było niezwykle szybkie, zwłaszcza w porównaniu z Jugosławią, NRD i Polską. Miało to katastrofalne skutki dla infrastruktury społecznej, co boleśnie odbiło się na codziennym życiu Czechów i Słowaków.

W latach 1951–1953 przeprowadzono bardzo silną falę kolektywizacji. W jej efekcie około 550 tys. chłopów opuściło wieś poszukując pracy w przemyśle. System dokuczliwych dostaw obowiązkowych, finansowych obciążeń i kar, mający w założeniu doprowadzić do rezygnacji z prywatnej własności ziemi, spowodował drastyczny spadek produkcji rolnej. Niekorzystne ustawienie cen skupu płodów rolnych, brak technicznej pomocy państwa i zniszczenie części maszyn w trakcie ich konfiskaty oraz brak zainteresowania materialnego spółdzielców efektami produkcji powodować musiały dalszą jej nieopłacalność²¹. Kolektywizację udało się zakończyć około roku 1960, ale dopiero w 1966 osiągnięto przedwojenny poziom produkcji rolnej²².

Przekładając te zjawiska na stosunki społeczne, oznaczało to likwidację tzw. klas średnich. Jedynie w latach 1949–1953 z sektora prywatnego do specjalistycznego przeszło około 1,3 mln osób²³. Doprowadzono także do degradacji społecznego prestiżu i pozycji inteligencji. Sprzyjał temu wulgarny egalitaryzm, polegający między innymi na niwelacji płac²⁴.

Ciężkim brzemieniem na gospodarce kładły się wydatki na stworzenie wielkiej armii. Bezpośrednie nakłady na nią w 1950 r. osiągnęły 6%, a w 1953 r. aż 18% dochodu narodowego²⁵.

Wszystkie te patologiczne zjawiska w gospodarce doprowadziły do spadku realnej wartości indywidualnych dochodów. W roku 1953 ich wysokość osiągnęła zaledwie 88,4% poziomu z roku 1950²⁶. W dniu 1 czerwca 1953 r. w reakcji na drastyczną formę wymiany pieniędzy, przeprowadzoną celem pozbycia się olbrzymiego „nawisu inflacyjnego”, doszło do pierwszej otwartej konfrontacji społeczeństwa z władzą. Na terenie całego kraju strajki podjęto w 129 zakładach pracy. Najrozleglejsze wystąpienia miały miejsce w Pilźnie, gdzie na ulice wyszło od 15 do 20 tys. demonstrantów²⁷. Było to pierwsze wystąpienie na taką skalę w państwach obozu radzieckiego,

²⁰ *Historia gospodarcza...*, s. 201.

²¹ K. Kaplan, *Československo...*, s. 121–124.

²² Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 42.

²³ K. Kaplan, *Československo...*, s. 124.

²⁴ *Ibidem*, s. 125–126.

²⁵ *Ibidem*, s. 109–111.

²⁶ *Ibidem*, s. 126.

²⁷ Zob. szerzej: Z. Štěpanek, *Utajené povstání 1953*, Praha 1993.

poprzedzające o 2 tygodnie „powstanie berlińskie”. W tym czasie pod wpływem nacisków Moskwy we wszystkich państwach bloku doszło do złagodzenia polityki i ogłoszenia „nowego kursu”. Odstąpiono od najbardziej jaskrawych absurdów gospodarczych, od forsownej kolektywizacji i bezwzględnego preferowania przemysłu ciężkiego. Zmniejszono wydatki na wojsko. Wszystko to odbywało się jednak bez przekonania i pod przymusem. Najlepszą miarą ówczesnej ekonomicznej bezradności był fakt, iż w ciągu lat 1953–1955 nie potrafiono opracować kolejnego planu 5-letniego, przestając na permanentnym prowizorium – planach 1-roczych. Nie znano i nie chciano poznać rzeczywistych przyczyn kryzysu, zadowolając się jedynie łagodzeniem jego skutków.

Jeszcze bardziej przygnębiające wrażenie wywierać musi skala zjawisk określanych później eufemistycznie mianem „błędów i wypaczeń” czy też „naruszenia norm praworządności socjalistycznej”. Zgodnie z przeszczepioną na grunt czzechosłowacki stalinowską tezą o „zaostrożeniu się walki klasowej w miarę postępów budownictwa socjalistycznego” rozpoczęto na siłę poszukiwanie „wrogów ludu”. Ze względu na całkowity niemal brak aktywnej opozycji czy też przejawów oporu²⁸ działania te nie miały nawet pozoru jakiegos uzasadnienia. Jeszcze w 1948 r. wydano okrytą ponurą sławą ustawę o ochronie republiki, opatrzoną w dzienniku ustaw numerem 231. Na jej mocy w latach 1948–1954 skazano 40–50 tys. obywateli. Wydano 232 wyroki śmierci, z czego wykonano 178. Około 80 tys. osób przeszło przez obozy pracy przymusowej. Ogółem ilość ofiar procesów politycznych i skazanych bez sądu wynosiła 220–230 tys. tj. 2,5% dorosłej populacji²⁹.

Już wiosną 1948 r. odbył się proces 26 czołowych działaczy Partii Demokratycznej ze Słowacji, który poprzedzał jej całkowite rozbitcie. Wkrótce nadeszła fala procesów wojskowych, których ofiarami padli przede wszystkim oficerowie – uczestnicy ruchu oporu i czzechosłowackich formacji wojskowych walczących na Zachodzie. Najgłośniejszym był przeprowadzony w styczniu 1949 r. proces generała Heliodora Píki, zakończony jego egzekucją. Olbrzymi wstrząs wywołał także proces kilkunastu działaczy partii narodowo-socjalistycznej, na czele z byłą posłanką Miladą Horakovą (czerwiec 1950 r.), w trakcie którego zapadły 4 wyroki śmierci³⁰. W latach 1951–1954 przeprowadzono kilka wyreżyserowanych, pokazowych procesów wysokich przedstawicieli partii komunistycznej. Najbardziej spektakularnym z nich był proces sekretarza generalnego KPCz – Rudolfa Slanskiego, do tej pory osoby nr 2 w partii. Zarzucono mu sprzyjanie „burżuazyjnemu nacjonalizmowi żydowskiemu”. Formułowane oskarżenia w pełni odpowiadały aktualnym

²⁸ Zob. Z. Dvořáková, *Z letopisu třetího odboje*, Praha 1992.

²⁹ V. Hejl, *Zpráva o organizovanem nasili*, Praha 1990, s. 234–236; K. Kaplan, *Československo...*, s. 87; J. Měchyř, *op. cit.*, s. 77.

³⁰ Szerzej: Z. Dvořáková, *op. cit.* oraz V. Hejl, *op. cit.*

poglądom i obsesjom Stalina. W listopadzie 1952 r. Rudolf Slanský oraz kilkunastu innych wybitnych działaczy KPCz, między innymi minister spraw zagranicznych Vladimír Clementis i sekretarz partii w Brnie Ota Šling, stanęło przed sądem pod zarzutem kierowania antypaństwowym ośrodkiem spiskowym; 11 z nich skazano wówczas na karę śmierci³¹. Jeszcze w 1949 r. zapoczątkowano kampanię przeciwko „burżuazyjnemu nacjonalizmowi słowackiemu”, której ofiarą padli między innymi Gustáv Husák i Ladislav Novoměský³². W kolejnych latach, już po śmierci Stalina, w całej serii procesów działaczy gospodarczych skazani zostali między innymi tacy aktywni później uczestnicy Praskiej Wiosny jak Josef Smrkovský, Eduard Goldstücker, Eugen Löbl i wielu innych. W związku z poszukiwaniem wrogów wewnątrz partii z KC wykluczono w owym czasie 27 osób, 15 spośród nich postawiono przed sądem, a 11 skazano na śmierć. Ogółem pozbawiono wolności 280 czołowych funkcjonariuszy KPCz, a 130 tys. członków partii zostało z niej wykluczonych³³.

Konfliktowo układały się stosunki z Kościołem katolickim. Zgodnie z ustawą o zabezpieczeniu materialnym Kościoła i związków wyznaniowych z 1949 r. zażądano, aby biskupi i księża złożyli przysięgę na wierność republice. Arcybiskupa Josefa Berana i 10 innych biskupów, którzy uchylili się od tego, władze internowały, odsuwając na szereg lat od zarządzania sprawami diecezji. Wprowadzono obowiązek uzyskania przez każdego kapłana zgody na wykonywanie jego funkcji duszpasterskich, co stało się doskonałym instrumentem do paraliżowania działań Kościoła. Zerwano stosunki z Watykanem, rozwiązano seminaria duchowne oraz większość zakonów, kasując także instytucję nowicjatu. Wiernych zaś szeregiem posunięć administracyjnych skutecznie zniechęcano do uczestnictwa w życiu religijnym³⁴. W dramatycznych okolicznościach doszło do likwidacji Kościoła grecko-katolickiego (unickiego), istniejącego we wschodniej Słowacji, a skupiającego około 360 tys. wiernych, przeważnie tzw. Rusinów³⁵.

Po śmierci Klementa Gottwalda (14 marca 1953 r.) dokonano podziału schedy po nim. Prezydentem republiki został Antonín Zápotocký, premierem Viliam Široký, a I sekretarzem KC KPCz (a od 1957 r. także prezydentem) – Antonín Novotný, bezbarwny i ograniczony aparatczyk, który swymi cechami charakteru i umysłowości stanowił doskonałe ucieleśnienie potrzeb ówczesnej elity władzy³⁶.

³¹ K. Kaplan, *Československo...*, s. 115; J. Slánská, *Zpráva o mém muži*, Praha 1990; V. Hejl, *op. cit.*

³² G. Husák, V. Plevza, *Me vzostupy a pády*, Bratislava 1991, s. 58–62; A. Dubček, *Nadzieja umrze ostatnia*, Warszawa 1995, s. 43.

³³ K. Kaplan, *Československo...*, s. 116–117; Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 52.

³⁴ K. Kaplan, *Církev a stat 1948–56 v Československu*, ÚSD, AMK, F16; J. Měchyř, *op. cit.*, s. 75.

³⁵ K. Kaplan, *Československo...*, s. 46; V. Bil'ak, *Paměti, díl I*, Praha 1991, s. 79.

W ramach przyjętego wówczas „nowego kursu” spadała ilość osób sądzonych w procesach politycznych z 6,6 tys. w 1953 r. do 3,4 tys. w 1955 r.³⁷ Jednakże nawet po XX Zjeździe KPZR, na którym potępiono „kult jednostki” i związane z nim wypaczenia, władze KPCz nie miały odwagi zrewidować swej polityki. Z kierownictwa usunięto jedynie odpowiedzialnego za bezpieczeństwo i powszechnie znieawidzonego Alexeja Čepičkę, a winą za naruszenia praworządności obarczono nieżyjącego już Rudolfa Slanskiego, który sam padł ich ofiarą.

W wielu środowiskach odczuwano jednak potrzebę zmian. Dotyczyło to w szczególności intelektualistów (w większości partyjnych), którzy lepiej niż inni zdawali sobie sprawę ze słabości systemu. Mnożyły się żądania zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu partii... Rok 1956 zastał jednak Czechosłowację w dość pomyślnej sytuacji gospodarczej. Zmiany zainicjowane przez „nowy kurs” szybko przyniosły poprawę warunków bytu ludności. Nie istniały zatem wyraźne i bezpośrednie przesłanki ekonomiczne, które w Polsce i na Węgrzech doprowadziły do wybuchów społecznego niezadowolenia. Głosy intelektualistów pozostały izolowane, a kierownictwo po dwóch zaledwie miesiącach „odwilży” (kwiecień-maj) opanowało sytuację poprzez nasilenie „orientacji na klasę robotniczą” i rozegranie jej antyinteligentkich kompleksów. Wiele dodatkowych czynników złożyło się na zaprzepaszczenie wówczas szansy jakiegoś zdecydowanego zwrotu w polityce. „Wydarzeń” nie poprzedzał jak w Polsce czy na Węgrzech dłuższy okres jakiejś „liberalizacji”, który był niezbędny dla przewartościowania poglądów, zbliżenia izolowanych środowisk krytycznych oraz sprecyzowania celów. Nic dziwnego zatem, że w tej ledwie rozpoczętej dyskusji niemal zupełnie zabrakło „wielkich”, ogólnospołecznych problemów, takich chociażby jak zakres wolności i demokracji, stosunek do ZSRR, rola organów konstytucyjnych, prawda o procesach politycznych czy stosunki czesko-słowackie³⁸. Brakowało również silnych i wyrazistych osobowości (jak Gomułka czy Nagy) mogących stanąć na czele przemian.

Wkrótce podjęto skuteczne posunięcia na rzecz ponownego ograniczenia nawet i tych nieznacznych swobód. Zmiany polityczne w Polsce potraktowano jako zagrożenie dla socjalizmu, a wypadki węgierskie wprost przeraziły KPCz i stały się argumentem na rzecz dalszego usztywnienia kursu. W propagandzie partyjnej owych lat udowodniano na przykładzie Budapesztu, do czego w sposób nieuchronny prowadzić musi wszelki rewizjonizm czy „liberalizacja” polityki³⁹. W rezultacie poza ukróceniem najjaskrawszych przejawów politycznych represji, wycofaniem radzieckich

³⁶ Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 57.

³⁷ K. Kaplan, *Československo v letech 1953–1966*, Praha 1992, s. 21.

³⁸ *Ibidem*, s. 62; Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 60.

³⁹ K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 62–64.

doradców i złagodzeniem zależności od ZSRR oraz poderwaniem pozycji wojska i organów bezpieczeństwa⁴⁰ niewiele się zmieniło.

W ekonomice, po niezbędnych korektach, kontynuowano w zasadzie dotychczasowy trend. Ponownie powrócono (teraz już „na własne życzenie”) do preferowania rozbudowy przemysłu ciężkiego oraz bazy paliwowo-energetycznej, a wzrost dochodu narodowego uzależniony był w dalszym ciągu od wyczerpujących się już czynników ekstensywnych. Rosło marnotrawstwo sił i środków, upadał etos pracy, wzrastała izolacja gospodarki. Tempo wzrostu gospodarczego w trakcie drugiego planu 5-letniego (1956–1960), mimo nadal wysokiej akumulacji, było niższe niż w pierwszej pięciolatce⁴¹. Coraz powszechniej rozumiano, że przyjęte strategie rozwoju i metody zarządzania stają się kosztownym anachronizmem. Plenum KC KPCz już w lutym 1957 r. zaleciło rozluźnienie dotychczasowego centralizmu w planowaniu i zarządzaniu oraz wprowadzenie w większym zakresie „bodźców ekonomicznych związanych z rozwijaniem stosunków towarowo-pięniężnych”⁴². Zasady te były wprowadzone w życie w tzw. I reformie gospodarczej lat 1958–1959⁴³. Mimo iż stanowiła ona postęp, na parę lat poprawiając efektywność gospodarki, to jednak przez swą połowiczność i niekonsekwencję nie była w stanie rozwiązać narastających problemów. Już przy pierwszych trudnościach w latach 1961–1962 porzucono wszelkie eksperymenty na rzecz „starych, sprawdzonych metod” scentralizowanego systemu nakazowo-rozdzielczego. Efekty nie dały na siebie długo czekać. W roku 1962 faktycznie zahamowany został wzrost dochodu narodowego, a w latach 1963 i 1964 spadł on odpowiednio o 1,5 i 2%. Zjawiska te miały miejsce po raz pierwszy w powojennej historii zarówno Czechosłowacji, jak i pozostałych krajów socjalistycznych⁴⁴ i wywołały wstrząs w świadomości elit politycznych. Kompromitujące były wyniki trzeciej pięciolatki (1961–1965); produkcja przemysłowa wzrosła jedynie o 19,7% (przy zakładanych w planie 56%), dochód narodowy o 10,2% (plan: 42%), produkcja rolna o 0,7% (plan: 23%)⁴⁵. Zaczęto uświadamiać sobie, że bez konsekwentnych, daleko idących reform gospodarczych nie da się ruszyć z miejsca.

Te niekorzystne zjawiska gospodarcze zbiegły się w czasie z XXII Zjazdem KPZR (październik 1961) i tzw. drugą falą destalinizacji. Nie mogła ona tym razem „rozpłynąć się” tak jak w 1956 r., gdyż „pękła” gospodarka, dotąd główny czynnik względnej równowagi politycznej. Do tej pory Czechosłowacja pozostawała w tyle za resztą krajów bloku w „ap-

⁴⁰ *Ibidem*, s. 59.

⁴¹ *Historia gospodarcza...*, s. 223–224.

⁴² K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 73.

⁴³ Z. Šulc, *Stručne dějiny ekonomických reform v Československu*, „Listy” 1990, č. 12, s. 17.

⁴⁴ K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 79; *Historia gospodarcza...*, s. 226.

⁴⁵ V. Mencl, *op. cit.*, s. 30–31; K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 79.

likacji” wniosków z XX Zjazdu KPZR. Skończyły się wprawdzie „monstrprocesy”, lecz nadal liczna (choć malejąca) była liczba skazywanych za przestępstwa polityczne. W 1958 wynosiła ona 4,3 tys., w 1960 – 2,1 tys., a w 1961 – już „tylko” 1,7 tys. Dopiero jednak amnestie z lat 1960 i 1962 objęły ofiary procesów lat pięćdziesiątych⁴⁶. Symbolicznego znaczenia nabrało wysadzenie w powietrze (październik 1962 r.) górującego nad Pragą monstrualnego pomnika Stalina oraz likwidacja mauzoleum Klementa Gottwalda. Jeszcze w sierpniu 1962 r. KC KPCz powołał komisję, która miała zbadać zasadność oskarżeń wysuwanych wobec czołowych działaczy KPCz w latach 1949–1954, a później także zarzutów wobec przedstawicieli komunistów słowackich. Większość pozostałych przy życiu zrehabilitowano. I chociaż odsłoniły one jedynie „wierzchołek góry lodowej”, a z wnioskami zapoznano jedynie nielicznych, to poderwało to moralną legitymację władz wśród członków partii⁴⁷. Stopniowo z czołowych stanowisk zaczęto usuwać niektórych działaczy, najbardziej winnych nadużyć lat pięćdziesiątych. Odeszli wówczas premier Viliam Široký (jego następcą został „technokrata” Jozef Lenart), I sekretarz KC KPS Karol Bacílek (zastąpiony na tym stanowisku przez Alexandra Dubčeka) czy Bruno Köhler.

Powoli zaczęła zmieniać się atmosfera polityczna kraju. Lata sześćdziesiąte stały się okresem niespotykanego ożywienia kulturalnego. Brak nacisków rynkowych, tłumiących rozwój sztuki na Zachodzie, przy równoczesnym dotowaniu kultury i osłabieniu nacisku ideologicznego, przyczyniły się do niebywałego rozwoju literatury, sztuki i filmu. Wówczas to pojawiła się cała plejada wybitnych pisarzy, takich jak Milan Kundera, Bohumil Hrabal, Ladislav Mnačko, Josef Škvorecký, Dominik Tatarka czy Václav Havel. Wówczas także datowały się początki tzw. czeskiej szkoły filmowej związanej z nazwiskami Miloša Formana, Jiříego Menzla i Věry Chytilovej⁴⁸. Przełamywana była stopniowo psychologiczna bariera strachu, której sprzyjał kryzys oficjalnej ideologii, częste zmiany haseł i linii politycznej. Na XII Zjeździe KPCz (grudzień 1962) przyjęto założenie, że walka klas przestała być główną siłą wewnętrznego rozwoju. Zastąpiono ją dążeniem do zjednoczenia wszystkich obywateli i przejściem od państwa dyktatury proletariatu do państwa ogólnonarodowego⁴⁹. Poszerzały się granice wolności. Zaakceptowano wówczas slogan o „rewolucji naukowo-technicznej” oparty na wynikach pracy światowej sławy uczonego-futurologa prof. Radovana Richty. Stymulowało to dalszy rozwój nauki, sztuki, oświaty. Zwiększały

⁴⁶ K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 84.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 85–86; Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 64.

⁴⁸ Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 66.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 67; O. Šik, *Jarní probuzení, iluze nebo skutečnost*, Praha 1992, s. 154–159; A. Dubček, *op. cit.*, s. 58; V. Kural, *Historické záženi československé reformy 1968*, [w:] *Československo roku 1968*, Praha 1993, s. 8.

się wpływy inteligencji w społeczeństwie. Zwolniona została cenzura prac naukowych, przełamana kulturalna izolacja kraju od reszty świata. W masowych nakładach zaczęto wydawać publikacje zachodnich i rodzimych uczonych (np. Karla Kosíka, Radoslava Seluckiego, Oty Šíka, Zdeňka Mlynařa czy Radovana Richty). Dynamicznie rozwijały się nauki społeczne, socjologia, politologia, historia, prawo, ekonomia itd.

Specjalne miejsce w procesie zrzucania stalinowskiego gorsetu dogmatów miały międzynarodowe konferencje poświęcone Franzowi Kafce (1963) i Karolovi Čapkovi (1965). Olbrzymie znaczenie miało także otwarcie na Zachód, dzięki któremu można było skonfrontować poziom życia, techniki, wreszcie atmosfery politycznej i zakresu swobód. Naruszało to dotychczasowe stereotypy Zachodu, neutralizowało wpływ oficjalnej propagandy (w 1965 wyjechało na Zachód 168 tys. osób, w 1967 już 303 tys.) Czechosłowacja stawała się w ten sposób najbardziej liberalnym i otwartym państwem bloku radzieckiego⁵⁰. Twórcy coraz odważniej wkraczali w obszary dotychczasowych tematów tabu, próbując między innymi rozliczeń z niedawną, bolesną przeszłością. Krytyka prasowa nie poprzestawała już na pojedynczych i izolowanych wycinkach rzeczywistości, lecz coraz śmielej mierzyła w istotę systemu. Mnożyły się interwencje cenzury. Rekordy były w tej dziedzinie bardzo popularne tygodniki: czeskie „Literární noviny” i słowacki „Kulturný život”. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych można już mówić o regularnej „wojnie pozycyjnej” między władzą a środowiskami dziennikarzy, literatów i artystów⁵¹. Twórcom przestały już wystarczać dotychczasowe granice wolności, z drugiej zaś strony władze, zaniepokojone niespotykaną dotąd skalą zjawiska, zmierzały do „przykręcenia śruby”.

Zmieniała się także atmosfera życia politycznego na Słowacji i to – jak twierdzi wielu krytyków – w stopniu jeszcze większym niż w Czechach. W końcu sierpnia 1964 r. odbyły się uroczyste obchody 20-lecia powstania słowackiego, oznaczające *de facto* jego „rehabilitację” i odejście od absurdałnej teorii o „kontrewolucyjnej i antyludowej roli słowackiego powstania narodowego”⁵². Po latach tłamszenia poczucia narodowego Słowaków teraz jego fala ponownie narastała, stając się kolejnym czynnikiem podminowującym reżim Antonina Novotnego.

Słowację przez całe lata uważano za „najsłabsze ogniwo” socjalistycznej Czechosłowacji, żywiąc obawy przed recydywą ludactwa. Istniejący od 1945 r. tzw. asymetryczny model państwa⁵³, będący formą słowackiej autonomii, był stopniowo ograniczany. Głębokie rozgoryczenie wywołała zwłaszcza

⁵⁰ Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 70; K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 95–99; Z. Mlynař, *Mróz ze wschodu*, Warszawa 1989, s. 32.

⁵¹ Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 71; A. Dubček, *op. cit.*, s. 59–60.

⁵² A. Dubček, *op. cit.*, s. 60–63; Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 72; G. Husák, *op. cit.*, s. 81.

⁵³ M. Kruk, *Ustrój polityczny CSRS*, Warszawa 1976, s. 63–71.

tw. socjalistyczna konstytucja z 11 lipca 1960 r., która okaleczyła kompetencje słowackich instytucji poprzez zniesienie Kolegium Pełnomocników (tj. słowackiego quasi-rządu) i zawęziła zakres uprawnień Słowackiej Rady Narodowej. Starano się to kompensować szeroką czeską pomocą ekonomiczną pod hasłem wyrównywania poziomu Słowacji do stanu ziem czeskich. W latach 1948–1958 produkcja przemysłowa wzrosła na Słowacji niemal 4-krotnie, a do 1967 r. ponad 9-krotnie (przy czym dwukrotnie szybciej rosła produkcja środków produkcji – prawie 13-krotnie, podczas gdy w grupie środków konsumpcji zaledwie 6,6 raza). W ciągu 20 lat uruchomiono na Słowacji ponad 300 nowych zakładów przemysłowych. W tym czasie jej udział w tworzeniu dochodu narodowego zwiększył się z 19,2% (w 1948 r.) do 24,4% (w 1965 r.), a poziom dochodu narodowego podzielonego, przypadającego na 1 mieszkańca, osiągnął wskaźnik 71% poziomu ziem czeskich⁵⁴. Jakkolwiek więc Słowacja dokonała po roku 1948 olbrzymiego skoku cywilizacyjnego, to przecież fakt, iż nawet w drobnych sprawach należało zwracać się „do Pragi”, urażał dumę narodową uzasadniając oskarżenia Czechów o paternalizm. Ubocznym i nie przewidzianym skutkiem tych dynamicznych przemian w strukturze gospodarczej i społecznej był wzrost świadomości narodowej Słowaków i oczekiwanie faktycznego równouprawnienia z Czechami. Coraz częściej odwoływano się do Programu Koszyckiego z 1945 r. przywołując zawartą w nim zasadę „równy z równym”, na jakiej oprzeć się miały w odnowionym państwie stosunki między obu narodami.

W tzw. okresie założycielskim, tj. latach 1948–1953, stworzono w Czechosłowacji podstawy systemu, który teraz właśnie, w latach sześćdziesiątych, miał wykazać swe historyczne uzasadnienie – wyższość nad kapitalizmem. Po okresie rewolucyjnej masowej przemocy, destrukcji i wywłaszczania nadszedł okres „pozytywistyczny”. Wnioski te doskonale wpisywały się w chruszczowowskie hasła o pokojowym współzawodnictwie między systemami, o dogonieniu i przegonieniu kapitalizmu.

Tymczasem jednak stale pogłębiała się przepaść między Czechosłowacją a rozwiniętymi państwami Zachodu. W połowie lat sześćdziesiątych to zacofanie szacowano na 10 do 15 lat. Zaledwie 1/3 produkcji osiągała światowy poziom, około 70% obrotów w handlu zagranicznym zorientowanych było na rynki RWPG, a tylko 20% na rozwinięte kraje kapitalistyczne⁵⁵. Już w końcu lat pięćdziesiątych doszło do zaspokojenia podstawowych życiowych potrzeb obywateli. Spożycie żywności osiągnęło dobry poziom europejski, ale wyposażenie w przedmioty długotrwałego użytku wynosiło zaledwie 1/4 tego poziomu. Katastrofalnie przedstawiała się sytuacja w budownictwie mieszkaniowym. Spadało tempo przyrostu nowo

⁵⁴ *Historia gospodarcza...*, s. 289.

⁵⁵ O. Šik, *Fakta o...*, s. 10–15.

oddawanych mieszkań, z 75,5 tys. w 1963 r. do 51,6 tys. w roku 1966, podczas gdy liczba oczekujących wynosiła około pół miliona. W ilości budowanych mieszkań na 10 tys. mieszkańców Czechosłowacja zajmowała w Europie 3 miejsce od końca⁵⁶. Umiarkowany wzrost dochodów, poprawa zaopatrzenia w towary przemysłowe trwałego użytku, nowy styl życia powodowały dalsze rozbudzanie aspiracji konsumpcyjnych, które napotykały barierę istniejącej gospodarki. Wzrost gospodarczy wywoływał nowe, coraz bardziej różnorodne potrzeby, których istniejący system nie był w stanie zaspokoić.

Niedocenianym, ale przecież niezwykle dynamizującym sytuację czynnikiem była wymiana pokoleniowa. Nadciągała generacja energicznych 30-, 40-latków, lepiej przygotowana i wykształcona, o dużych i ciągle rosnących aspiracjach, daremnie poszukująca samorealizacji⁵⁷. Na każdym kroku napotykała jednak na blokadę pokoleniową ze strony starszych, mniej zdolnych i wykształconych. W miarę jak powszechniała krytyka, którą władze z reguły ignorowały, dotychczasowe poparcie przechodziło w pasywną lojalność, apatię i zniechęcenie. Ogniwa KPCz obserwowały wówczas z niepokojem wyraźny spadek frekwencji na zebraniach partyjnych⁵⁸, niechęć do społecznego zaangażowania, ucieczkę w prywatność. Wiele zadań spoczywających dotąd na aktywnym partyjnym musiał teraz z konieczności realizować aparat. Powszechne stawało się poczucie jałowego dreptania w miejscu, stagnacji. Wielu współtwórców „lutowego zwycięstwa”, szczególnie z warstw inteligencji (w tym także tej „nowej”) dostrzegało, że po drodze zagubiono gdzieś pierwotne ideały i cele, a przyjęty i nadal realizowany model jest już zupełnie dysfunkcyjny. Dojrzało przekonanie, że jeśli socjalizm ma utrzymać poparcie społeczne, lepiej odpowiadać na wyzwania przyszłości, to musi przystosować się do zmieniającej się rzeczywistości, musi zmieniać się charakter „przewodnej siły” narodu, stosunki wewnątrz niej, sposób, w jaki kierowałyby rozwojem społecznym. Oznaczało to wprzęgnięcie nauki w proces poznawczy i decyzyjny oraz demokratyzację stosunków wewnątrzpartyjnych. Niosło to zagrożenie dla dotychczasowej pozycji aparatu⁵⁹.

Równocześnie w środowisku ekonomistów i działaczy gospodarczych umacniało się przekonanie, że niezbędne są daleko idące reformy mechanizmu gospodarczego, zmierzające do syntezy elementów planu i rynku, zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw i ograniczenia roli centrum do nakreślenia jedynie zadań strategicznych. Wykorzystano dyskusje i doświadczenia innych krajów socjalistycznych (Jugosławii, Węgier, Polski) dla opracowania rozwiązań, które pozwoliłyby przezwyciężyć trudności⁶⁰. Reformy zapoczątkowała

⁵⁶ *Ibidem*, s. 21, 35; Z. Mlynař, *op. cit.*, s. 39–40; V. Kurał, *op. cit.*, s. 8.

⁵⁷ P. Machonín, *Socialni struktura československé společnosti v předvečer pražského jara*, Praha 1992, s. 138.

⁵⁸ K. Kaplan, *Československo... 1953–1966*, s. 105.

⁵⁹ Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 75.

⁶⁰ Z. Šulc, *op. cit.*, s. 18.

uchwała XII Zjazdu KPCz, w której zalecono między innymi opracowanie nowych zasad planowania i zarządzania gospodarką oraz reorganizację struktury przemysłu. W styczniu 1964 powstał projekt zasad nowego systemu ekonomicznego. W końcu 1965 r. eksperymentalnie wprowadzono w życie nowe mechanizmy w górnictwie, hutnictwie i w mniejszym zakresie w innych gałęziach produkcji⁶¹. Na XIII Zjeździe KPCz (maj–czerwiec 1966) po raz pierwszy odważnie skrytykowano dotychczasową politykę partii, próby hamowania reform, niekonsekwencję władz i spadek ich autorytetu. Głośnym stało się zwłaszcza wystąpienie prof. Oty Šika, głównego konstruktora reform, które wywołało entuzjazm zgromadzonych na zjeździe delegatów⁶². Powołano szereg partyjnych zespołów, które przy wsparciu środowisk naukowych miały za zadanie opracować kierunki dalszych przemian, zwłaszcza w sferze polityczno-prawnej i ekonomicznej. Uchwały zjazdowe zmierzały, choć wciąż niekonsekwentnie, do przewyciężenia istniejących sprzeczności i dysproporcji w rozwoju. Zatwierdzono projekty reform ekonomicznych, które zamierzano wprowadzić od 1 stycznia 1967 r. w całej już czzechosłowackiej gospodarce. Mimo wyraźnej poprawy globalnych wskaźników gospodarczych, proces reform w coraz większym stopniu napotykał na polityczną barierę dotychczasowego systemu sprawowania władzy. Mogła ona utrudnić, a nawet zniweczyć pozytywne efekty przemian⁶³.

U progu roku 1967 wyraźnie wykrystalizowały się już zatem trzy podstawowe pola sporu między rządzącymi i rządzonymi. Były to kwestie związane z ekonomicznym modelem dalszego rozwoju, problemy wolności twórczych (w tym zwłaszcza wolność słowa) oraz stosunki czesko-słowackie. Z tej sprzeczności między władzą a społeczeństwem formował się w Czechosłowacji blok nowych sił zainteresowanych zmianą, bądź to w ograniczonym, technokratycznym, bądź konsekwentniejszym, demokratycznym wariacie. Motorem przemian była tu inteligencja. Żadna z podstawowych grup społecznych nie orientowała się w owym czasie na restaurację systemu kapitalistycznego, ani też nie dążyła do radykalnej destrukcji istniejącego modelu państwa i społeczeństwa. Zmierzano jedynie do stworzenia lepiej prosperującego systemu ekonomicznego, do ujawnienia i realizacji rzeczywistych interesów społecznych, a to poprzez demokratyzację ustroju politycznego, odnowienie podstawowych praw i wolności obywatelskich czy uczestnictwo pracujących w zarządzaniu. Liczono, że taki model socjalizmu ponownie zyskałby wsparcie społeczne i rozbudził aktywność obywatelską⁶⁴.

W takim stanie Czechosłowacja wkraczała w rok 1967, który wyostrajając wszystkie te sprzeczności stanowił preludium Praskiej Wiosny.

⁶¹ *Historia gospodarcza...*, s. 159; O. Šik, *Jarní probuzení...*, s. 170.

⁶² O. Šik, *Jarní probuzení...*, s. 172–177.

⁶³ *Ibidem*, s. 177–180.

⁶⁴ Z. Hejzlar, *op. cit.*, s. 82; V. Kural, *op. cit.*, s. 11.

Robert Kwapis

**THE GENESIS OF THE SPRING OF PRAGUE
(CZECHOSLOVAKIA IN THE YEARS 1948–1966)**

The reasons of the Spring of Prague – those dramatic events in Czechoslovakia in the years 1968–1969 – were gradually cumulating during whole twenty years, from February 1948, when Communist Party of Czechoslovakia had taken an undivided control over the country. Three main areas of quarrels between the communist government and the society were crystallised at the end of 1966. There were the problems connected with the model of economic development of the country, the questions of the civil liberties (especially the freedom of speech), and of the relations between the Czech and the Slovak people. The intelligentsia was a *spiritus movens* of the changes in Czechoslovakia. The opposition aimed at a creation of a better model of the socialistic state by introducing some economic reforms, democratisation of the political system and the civil liberties as well as the participation of the citizens in the governing of the country. They assumed, that such a model of socialism would be able to regain the support of the society and awake the activity of the people.